

RYSZARD ŚLĘCZKA

UNIwersytet PEDAGOGICZNY im. KEN W KRAKOWIE

Zapisy i fundacje rodzin krakowskich na rzecz opieki nad dziećmi i dorosłymi w drugiej połowie XIX wieku

Cracow Families' Legacies and Endowments for Children and Adults Welfare in the Second Half of the 19th Century

Abstract: In the second half of the 19th century in the Polish territory appeared a numerous of foundations and institutions for children and adults welfare. It is worth to mention operation of August Józef Iliński in Równe (Wołyń) and clergyman Jakub Falkowski, which in 1917 contributed to the establishment of Institute for Deaf People in Warsaw. Since 1917 in Cracow was functioning Benevolent Society which was managing numerous endowments received by Cracow hospitals. The Society was running an extensive charitable activity, a school, shelters for the orphans and old people. It organized also purchase of food, clothing, combustible and medicins for the poor. Siemaszko's Institution for Boys in Długa Street and Prądnicka Street owns its existence to generosity of the benefactors. A 4-class-school, workshops and accomodation for 400 boys were run by this institution. It is worth to mention St. Joseph's Institution for the orphaned boys, which existed owing to Piotr Michałowski's endowment, and the initiatives of Henryk Jordan having aimed to an establishment of Society for Catholic Workers' Cheap Accomodation as well as Jordan's public garden eagerly visited by Cracow dwellers until now. Among the most significant individual endowments of the most remarkable is a 2 million franc legacy of Aleksander Lubomirski for an establishment of an educational institution for the neglected boys in Rakowiecka Street, and House of the Poor initiated owing to benevolence of Anna and Ludwik Helcel.

Słowa kluczowe: foundations, care, education, hospitals, care institutions for childrens and adults.

W drugiej połowie XIX wieku na ziemiach polskich mogliśmy zaobserwować gwałtowny rozwój działalności dobroczynnej i związany z tym proces powstawania instytucji opiekuńczych o charakterze spo-

łecznym i wychowawczym. Nie licząc wileńskiej inicjatywy biskupa Jana Nepomucena Kossakowskiego, jednym z pierwszych tego typu fundatorów był urzędnik państwowy, senator August Józef Iliński. W 1803 r. w Równem na Wołyniu dokonał fundacyjnego zapisu na rzecz utworzenia instytutu dla głuchoniemych w majątku Romanów. W sumie na opiekę nad dziećmi i pensję dla nauczycieli przeznaczono 6575 rubli, co stanowiło 5% kapitału 131 500 rubli zabezpieczonego na dobrach Romanowa¹. W zakresie opieki nad dzieckiem, jednym z pierwszych, był też ksiądz pijar Jakub Falkowski. Pracując jako nauczyciel szkoły podwydziałowej w Szczuczynie, podjął się opieki nad głuchym chłopcem Piotrem Gąsowskim. W 1915 r. wysłany został on przez Stanisława Kostkę Potockiego, Dyrektora Wydziału Edukacji Narodowej, do Wiednia w celu zapoznania się z metodą dźwiękową opracowaną w Lipsku przez S. Heinickiego i migową zwaną też mimiczno-pisaną stosowaną w Paryżu przez ks. CH. M. de L' Epée. J. Falkowskiemu zawdzięczamy też powstanie pierwszej na ziemiach polskich szkoły dla dzieci głuchych pod nazwą Instytut Głuchych, która została utworzona w 1917 r. w Warszawie². Z osobami Fryderyka Skarbka i Stanisława Jachowicza związana była działalność Instytutu Moralnej Poprawy Dzieci na Mokotowie. Placówka wniosła istotny wkład w pracę z dziećmi moralnie zaniedbanymi i przestępczymi. Z inicjatywy Józefa Wieczorkowskiego prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie i księcia Tadeusza Lubomirskiego powstało Towarzystwo Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, które przyczyniło się do otwarcia w 1876 r. Osady Rolniczo-Rzemieślniczej dla chłopców w Studzińcu. Podobne placówki działały na pozostałym obszarze ziem polskich³.

Działalność dobroczynna i placówki opiekuńcze w Galicji pojawiły się głównie w dwóch ośrodkach, Krakowie i Lwowie⁴. W latach siedemdziesiątych we Lwowie z inicjatywy Izaaka Bardacha założono prywatną szkołę dla głuchoniemych dzieci żydowskich. Był to niewielki zakład, do którego uczęszczało zaledwie 9 chłopców i 4 dziewczynki. Pierwsza

¹ E. Nurowski, *Surdopedagogika polska. Zarys historii*, Warszawa 1983, s. 23-35.

² Z czasów dyrektorowania Jana Siostrzyńskiego przekształcony został Głuchoniemych 1842 r. w Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych.

³ Opieką dobroczynną w pierwszej kolejności objęto dzieci głuche i niewidome, a następnie opuszczone, zaniedbane, upośledzone i przewlekłe chore.

⁴ Działalność dobroczynna w Galicji opisana została w opracowaniach: J. Bartosiewicz, *Opieka nad ubogimi w Galicji*, Lwów 1901; G. Kubik-Horodyński, *Zakłady sierot i wychowanie opuszczonych dzieci*, „Szkoła”, 1898 nr 38, s. 344-345 i innych.

tego typu placówka powstała we Lwowie jednak nieco wcześniej. W 1830 r. dzięki fundacji nikomu nieznanego „Holdheima” i składkom społecznym zebranych w Galicji Wschodniej oraz Bukowinie powstał znacznie większy zakład o szerszym zasięgu oddziaływania obejmujący swoją opieką dzieci niemal z całej Galicji⁵.

W Krakowie na początku XIX w. postanowiono połączyć siły i stworzyć jedną instytucję zajmującą się pomocą i wsparciem zaniedbanych i ubogich. W tym celu powołano Towarzystwo Dobroczynności, które miało zarządzać funduszami 12 szpitali krakowskich (Szpitala Św. Ducha, Szpitala Św. Szczepana, Szpitala Św. Jadwigi, Szpitala Św. Leonarda, Szpitala Św. Mikołaja, Szpitala Św. Szymona i Judy na Kleparzu, Szpitala Św. Walentego na Kleparzu, Szpitala Ubogich Wdów, Szpitala Bożego Miłosierdzia, Włoskiej konfrontiery) oraz gromadzić i wydatkować spływające dary⁶. Do tworzenia Towarzystwa przystąpiono w 1816 r. z inicjatywy hr. Stanisława Wodzickiego i Rządu Krajowego, kontynuując dobre średniowieczne tradycje krakowskiego szpitalnictwa i bractw miłosierdzia.

„Dlatego to zaraz przy ustanowieniu w r. 1815 Rzeczypospolitej krakowskiej, znaleźli się czcigodni obywatele, idący w działalności dobroczynnej torem przodków swoich i Rząd troskliwy na nędzę ludzką, nie spuścił z uwagi tej publicznej potrzeby. Aby zaś nie uronić do reszty szczątków starożytnych funduszów, postanowiono zebrać takowe w jednym funduszu, dając początkowanie do ustanowienia jednego jak należy Zakładu dobroczynnego.... W tym sposobie wszelkie fundusze dawnych szpitali krakowskich, Uchwałą Zgromadzenia Reprezentantów (Prawodawczego) Wolnego Miasta Krakowa, z dnia 4 marca 1917 r. Nr. 682 i w dzienniku Praw z tegoż roku ogłoszoną – wcielone zostały do funduszu Domu ogólnego schroniska ubogich starców, kalek i sierot”⁷.

Towarzystwo obejmowało swoją opieką między innymi podopiecznych z domów Św. Rocha, Bożego Miłosierdzia, Św. Ducha i innych. Prowadziło szkołę, przytuliska dla sierot i schroniska dla starców oraz organizowało zakupy żywności, odzieży, opału i lekarstw dla ubogich.

⁵ St. Mauersberg (red.), *Dzieje szkolnictwa i pedagogiki specjalnej*, Warszawa 1990, s. 98.

⁶ Towarzystwo Dobroczynności wiąże swoje początki z rokiem 1244 i biskupem krakowskim Janem Prandotą z Białaczewa. Starano się ono głównie udzielić pomocy zubożałym chrześcijanom, ale też zaniedbanym dzieciom, kalekom i starcom.

⁷ Dawniejsze Zakłady Dobroczynne tak zwane szpitale krakowskie, opisał Józef Teodor Głębocki, Kraków 1868, s. 20-21.

W połowie XIX wieku otrzymało bardzo ważny zapis testamentowy Ignacego Rotarskiego, który oddawał mu swoje dobra na Stradomiu, zwane Koletkami. Otrzymany w 1850 r. budynek wraz z ogrodem przy dzisiejszej ul. Koletek, powiększony następnie o przyległe grunty, stał się jego główną siedzibą. W 1877 r. lekarz krakowski Tomasz Kietowski zapisał Towarzystwu 25 tyś zł. w 5-procentowych listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie. Kwotę przeznaczył na wychowanie podrzutków do lat 4, co następnie, za zgodą wykonawcy testamentu, zmieniono na wychowanie do 14 roku życia. Duże zapisy na rzecz Towarzystwa Dobroczynnego wnieśli Anna z Kiełczewskich Krasieńska właścicielka dóbr Wola Justowska, ks. Piotr Pękalski i długoletnia jego prezes Zofia z hr. Branickich hr. Arturowa Potocka, która zapisała 16 110 zł i 20 gr. na urządzenie nowego zakładu oraz zezwoliła na kąpiele chorych w zakładzie Kąpielowym w Krzeszowicach⁸. Do grona dam wspierających Towarzystwo zaliczały się: Eleonora z Cypcerów Aleksandrowiczowa, Julia z Helclów Halerowa, Marya z hr. Wielopolskich ks. Jabłonowska, Cecylia i Helena hr. Michałowskie, Katarzyna z hr. Branickich hr. Adamowska, Barbara z hr. Wielopolskich hr. Potulicka, Izabela z ks. Lubomirskich ks. Sanguszkowa, Franciszka z hr. Mioszowskich hr. Zborowska i inne⁹.

Niektóre fundacje np. rodziny Wenclów, Teresy Weissenwolfowej, Jonatana Warschauera wspierały już istniejące instytucje. Hojności licznych fundatorów zawdzięczamy istnienie dużego Zakładu dla chłopców ks. Siemaszki przy ul. Długiej 42 i Prądnickiej 35. Kazimierz Siemaszko (1847-1904) był księdzem, wychowawcą i społecznikiem. Po ukończeniu gimnazjum w Wilnie wstąpił do Seminarium XX Misjonarzy w Krakowie, a następnie w 1875 r. przyjął święcenia kapłańskie. Przez wiele lat był katechetą i kapłanem m. in. w Szpitalu Św. Ludwika dla Dzieci w Krakowie. Przy pomocy księży misjonarzy przy ul. Krzywej na Kleparzu otworzył w 1876 r. świetlicę, gdzie chłopcy otrzymywali opiekę, posiłek i mogli się uczyć czytania i pisania. Od 1882 r. świetlicę przeniesiono na ul. Długą, gdzie funkcjonowała pod nazwą Dom schronienia i dobrowolnej pracy dla biednych i opuszczonych chłopców. Mieściła się tutaj 4-klasowa szkoła ludowa, wieczorowa szkoła przemysłowa, warsztaty i mieszkalnia przyjmujące od 280 do 400 chłopców. Po śmierci ks. Siemaszki Dom

⁸ J. Bąk, *Opieka społeczna nad sierotami w Krakowskim Towarzystwie Dobroczynności w latach 1816-1916*, „Rocznik Krakowski”, 1975, t. XLVI, s. 99-112.

⁹ Rocznik Towarzystwa Dobroczynnego miasta Krakowa, z roku 1868, 1868, Nr L, s. 75-78

otrzymał nazwę Zakładu Wychowawczego im. ks. Kazimierza Siemaszki. Od 1930 roku dysponował także trzypiętrową kamienicą dla około 300 chłopców przy ul. Prądnickiej. W 1954 r. budynek przy ul. Prądnickiej przekazano Szpitalowi im. Narutowicza, a w kamienicy przy Długiej prowadzono Państwowe Pogotowie Opiekuńcze dla Chłopców¹⁰. W 1992 r. Zgromadzenie Misjonarzy odzyskało swój dawny majątek. Rok wcześniej powstała Fundacja im. ks. Siemaszki zakładająca: niesienie pomocy duchowej, materialnej dzieciom i młodzieży, prowadzenie pracy wychowawczej wśród dzieci i młodzieży ubogiej oraz działalność charytatywna zgodnie z duchem św. Wincentego a Paulo i ks. Kazimierza Siemaszki. W październiku 1993 r. w obrębie Fundacji powstało Centrum Młodzieży *U Siemachy* z siedzibą przy ul. Długiej, które usamodzielniało się w 2004 r. Obejmuje ono opieką młodzież w trudnej sytuacji materialnej i życiowej. Ośrodek oferuje zajęcia edukacyjne, artystyczne, sportowe oraz opiekę pedagogiczną i psychologiczną. Obecnie Fundacja im. ks. Siemaszki mieści się w nowym ośrodku – Centrum Edukacyjnym Radosna Nowina 2000 w Piekarach pod Krakowem.

Obok działającego w Krakowie Towarzystwa Dobroczynności i Zakładu Wychowawczego im. ks. Kazimierza Siemaszki, pojawiły się fundacje indywidualne lub wspólne kilku osób. Z najbardziej znanych dziewiętnastowiecznych instytucji powstałych dzięki indywidualnym fundacjom dobroczynnym na rzecz dzieci i dorosłych wymienić należy: Zakład dla Chłopców przy ul. Rakowieckiej, Zakład dla Dziewcząt przy ul. Wroniej, Dom Ubogich Helclów, Szpital Dziecięcy im. Św. Ludwika przy ul. Strzeleckiej, Szpital Żydowski dla Kobiet, Park dr. Henryka Jordana. Pamiętać też należy o działalności dobroczynnej i stypendialnej¹¹.

Jedną z ważniejszych indywidualnych fundacji był zapis Aleksandra Lubomirskiego obejmujący 2 miliony franków na rzecz założenia w Krakowie domu wychowawczego dla zaniedbanych chłopców. Schronisko fundacji księcia Aleksandra Lubomirskiego wzniesiono przy ul. Rako-

¹⁰ J. Adamczewski, *Mała Encyklopedia Krakowa*, Kraków 1996, s. 401; J. Przymelka, *Zakład im. ks. Siemaszki w Krakowie*, „Przegląd Oświatowy”, 1912, Nr 1, s. 273-281.

¹¹ Działalność stypendialną prowadziło m. in. Arcybiskupstwo Miłosierdzia zaliczane do jednego z najstarszych polskich stowarzyszeń charytatywnych. Założone zostało przez księdza Piotra Skargę w 1584 r. Jego zadaniem było udzielanie pomocy ubogim i wstydzającym się proszenia o jałmużnę. Swoją działalność przerwało w latach pięćdziesiątych XX w.. Od 1989 r. Arcybiskupstwo odnowiło swoje istnienie i dzisiaj mieści się przy ul. Siennej 5. Drugie niezależne Bractwo Miłosierdzia działa na Kazimierzu przy kościele Bożego Ciała.

wiekiej w latach 1891-1893, gdzie znalazło opiekę 120 zaniedbanych chłopców. Na początku XX wieku przyjmowano ich nawet w liczbie 160 i więcej. Z przekazanej fundacji tylko jej niewielka część (250 tys. zł) przeznaczona została na zaprojektowanie i budowę wspomnianego schroniska. Pozostałą kwotę zabezpieczono na oprocentowanych papierach wartościowych. Fundusz podstawowy i kapitał odsetkowy zapewnić miał prawidłowe funkcjonowanie i całkowite utrzymanie przyjmowanych tutaj chłopców. Od wychowanków nie pobierano żadnych opłat, zapewniając im całkowite utrzymanie.

Budynek zaprojektowało dwóch znanych krakowskich architektów Tadeusz Stryeński i Władysław Ekielski. Po zlikwidowaniu Fundacji w 1952 r. przekazany został Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie. Obecnie mieści się tutaj Muzeum Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, gdzie gromadzi się i udostępnia pamiątki związane z jego działalnością.



Ryc. 1 Budynek przy ul. Rakowieckiej 27 w Krakowie.
Źródło: Internet, <http://www.muzeum.uek.krakow.pl/>.

Rodzina Lubomirskich od dawien dawna związana była z Małopolską i Krakowem. Potęgę rodu zaczął tworzyć Sebastian Lubomirski (1546-1613), żupnik krakowski, kasztelan wojnicki, syn Stanisława, dziedzica Sławkowic i Grajowa. Po 1559 r. został on generalnym zarządcą majątków należących do klasztoru klarysek w Starym Sączu. W 1589 r. objął w dzierżawę wieś Lednicę koło Wieliczki, gdzie zbudował prywatny szyb solny. Znacznie wzbogaciwszy się nabył zamek w Wiśniczu, kamienicę pod Baranami i drugi dom przy Rynku Głównym. Z własnych środków ufundował i uposażył kaplicę przy kościele Dominikanów, która stała się rodzinnym grobowcem¹².

Wymieniony powyżej Aleksander Lubomirski i jego bratanek Eugeniusz byli potomkami znanego generała wojsk rosyjskich Franciszka Ksawerego¹³. Aleksander Lubomirski (1802-1893) książę, finansista i wielki filantrop na stałe przebywał w Paryżu, gdzie dorobił się sporego majątku kupując akcje Kanału Sueskiego. Większą część swojego majątku przeznaczył na cele dobroczynne i filantropię, między innymi na krakowskie zakłady dla zaniedbanych chłopców i dziewcząt. Kształcił się najprawdopodobniej w Petersburgu, gdzie był też kamerjunkerem dworu carskiego. Za żonę miał o wiele od siebie starszą Julię Radziwiłłównę, z którą po kilku latach się rozstał. Zmarł bezdzietnie w Paryżu, a swój majątek wart 16 milionów franków przekazał w testamencie swojemu bratankowi¹⁴.

W 1888 r. Aleksander Lubomirski ustanowił fundację na rzecz dziewcząt. Przeznaczył na ten cel milion franków. Korzystając z tych pieniędzy w latach 1890-1893 zbudowano na Józefowie w Łagiewnikach Dom dla zaniedbanych dziewcząt, który od samego początku prowadziło zakonne Zgromadzenie Matki Bożej Miłosierdzia. W zakładzie każdorazowo przebywało około 80 dziewcząt.

Powstanie Domu Ubogich w Krakowie przypisać należy przychylności Ludwika i Anny Helclów. Rodzina ta należała do jednych ze znamienitszych w Krakowie. Nie ukrywała pochodzenia austriackiego i powiązań ze starym niemieckim ziemiaństwem. Posiadała swoje dobra ziemskie w Małopolsce i Królestwie Polskim oraz trudniła się bankierstwem. W 1583 r. otrzymała tytuł szlachecki potwierdzony w 1843 r. przez cara Mikołaja I. Początkowo rodzina używała nazwiska Höltzel von Sterstein, którego pisownie i brzmienie zmienił Antoni Zygmunt Helcel (1808-1870), historyk, prawnik, publicysta, wydawca źródeł do dziejów prawa polskiego. Ludwik Edward Helcel (1810-1972) był bankierem, filantropem i społecznikiem. W 1866 r. wybrany został wiceprezydentem miasta Krakowa. Był właścicielem jednego z trzech największych banków w Krakowie. Jego żona Anna z domu Treutler (1813-1880) wykazała się wyjątkową filantropią. W swoim testamencie przekazała sporą kwotę na fundację Domu dla Nieuleczalnie Chorych im. Ludwika i Anny Helclów.

¹² Lubomirski Sebastian h. Szreniawa (ok. 1546-1613), *Polski Słownik Biograficzny t. XVIII*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1973, s. 40-42.

¹³ J. Długosz, Lubomirscy, *Encyklopedia Krakowa*, Kraków-Warszawa 2000, s. 560.

¹⁴ J. Bieniarzówna, *Lubomirski Aleksander Ignacy (1802-1893)*, *Polski Słownik Biograficzny t. XVIII*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1973, s. 2.

Galicyjski Wydział Krajowy otrzymał ponad milion zł. na utrzymanie biednych, nieuleczalnie chorych i rekonwalescentów. Zarząd nad spadkiem i jego administrację, po śmierci fundatorki, Sąd Krajowy przekazał Ludwikowi Szumańczowskiemu. Otrzymałą kwotę spożytkowano na budowę w latach 1886-1890 zespołu budynków, usytuowanych na obrzeżach ówczesnego Krakowa. Bezpośredni zarząd i opiekę nad zakładem oraz pacjentami powierzono Siostrze Miłosierdzia (Szarytkom). Do zakładu przyjmowano osoby kalekie, nie posiadające środków do życia i nieuleczalnie chore. Początkowo w zakładzie przebywało 70 nieuleczalnie chorych i 20 rekonwalescentów, chociaż dom przeznaczony był dla blisko 300 osób. Przyjęto zasadę, która pozwalała na przyjmowanie niewielkiej liczby osób zamożnych w celu pokrycia kosztów utrzymania osób biednych¹⁵.



Ryc. 2 Dom im. Ludwika i Heleny Helclów

Źródło: Internet, <http://www.helcle.republika.pl/index.htm>.

Elewację frontową budynku ozdabiał Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej uzupełniony napisem „Dom Ubogich im. Helclów” i słowa przypominające o konieczności niesienia miłosierdzia.

Dzisiaj osoby przebywające w tym miejscu mają zapewnioną pełną rehabilitację leczniczą. Proponuje się im bardzo szeroki obszar działań profilaktycznych obejmujących przewyciężanie trudnych sytuacji życiowych poprzez działania wspierające, ochronę prawną i zdrowotną. Podejmuje się programy w celu przeciwdziałania bezrobociu. Propaguje się

¹⁵ Od 1904 r. w Krakowie działał też Dom Przytułek dla Ubogich Starszych Kobiet na Blichu. Powstał on dzięki zapisowi hrabiny Anastazji Sołtysowej. Jego majątek zasilało licznymi prywatnymi fundacjami np. Karola Czarneckiego, Adolfa Michalowskiego i innych.

aktywność społeczną oraz sport, rekreację i turystykę. W Domu prowadzone są zajęcia Klubu Seniora i program szerokiego otwarcia na środowisko. Prowadzi się nowe inwestycje usprawniające i unowocześniające jego działalność. W celu lepszego funkcjonowania powołane zostało Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej im L. i A. Helclów, któremu prezesuje przewodniczący Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej¹⁶.

Helena Helcel odegrała ważną rolę przy powstawaniu szpitala dziecięcego u zbiegu dzisiejszych ulic Kopernika i Strzeleckiej. Prosząc o anonimowość przekazała na ten cel 20 tys. zł. W dowód wdzięczności fundatorce, szpital nazwano imieniem jej męża (Szpital Św. Ludwika). Do jego otwarcia doszło w 1876 r. Wydatkowano na ten cel blisko 50 tys. zł. W gronie fundatorów szpitala i dalszej jego rozbudowy znaleźli się Aleksander i Marcelina Czartoryscy, Zygmunt Pusłowski oraz Maciej Leon Jakubowski, wybitny pediatra i wieloletni dyrektor szpitala Św. Ludwika w Krakowie. Opiekę szpitalną wspomógł też fundusz Józefa Oettingera, działacza społecznego, lekarza, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz ofiarności 23 tys. koron Salomona Deichesa¹⁷. Ze środków tych zbudowano w latach 1863-1866 przy ul. Skawińskiej szpital żydowski. J. Oettinger (1818-1895) był profesorem historii medycyny na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1855 r. zainicjował zbiórkę funduszy na rozbudowę szpitala żydowskiego, a w dwa lata później na budowę synagogi wzniesionej przy ul. Podbrzezie. Opracował *Słownik terminologii lekarskiej polskiej* i biografię m. in. Józefa Dietla.

W dalszej kolejności wymienić należałoby Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców, który mógł istnieć dzięki fundacji Piotra Michałowskiego. W 1848 r. przeznaczył on całą swoją pensję prezesa Rady Administracyjnej (10 tys. zł rocznego dochodu) na pomoc osieroconym chłopcom. Po jego śmierci fundację wspierała żona Julia Michałowska. Piotr Michałowski był malarzem, urzędnikiem państwowym i działaczem społecznym. Znany jest jako przedstawiciel romantyzmu w malarstwie polskim i wybitny kolorysta. Rysunku uczył się u M. Stachowicza, J. Brodowskiego, F. Lampiego. Rysował i malował akwarele przedstawiające sceny z wojen napoleońskich i powstania listopadowego. Ulubionym tematem jego prac były zwierzęta (konie) oraz studia krajobrazowe i sceny rodzajowe. W 1852 r. zajmował się konserwacją Ołtarza Mariackiego.

¹⁶ Internet, <http://bazy.ngo.pl/search/info.asp?id=94589&p=polaDzialan>.

¹⁷ J. Purchla, *Rola fundacji w rozwoju Krakowa na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] J. Małecki (red.), *Z przeszłości Krakowa*, Warszawa 1989, s. 265-291.

Zakład Św. Józefa działał w latach 1848-1950, a jego inicjatorem był M. Strzelbicki. Najpierw placówka mieściła się w pałacu Larischa przy ul. Brackiej, następnie w majątku Michałowskiego w Krzyżtoporzycach, a od 1848 r. siedzibą jej stał się duży dom z ogrodem przy ul. Karmelickiej 66. W zakładzie Józefitów przebywało początkowo od 20 do 50 dzieci, później liczba ta wzrosła nawet do 80. Przyjmowano tu chłopców w wieku od 5-12 lat przyłapanych na kradzieży i żebraniu, głównie sieroty i dzieci opuszczone. Najzdolniejszych posyłano do szkół, innych uczono ogrodnictwa i prostego krawiectwa. Pod koniec XIX w. M. Popiel ofiarował zakładowi 6 morgów pola w Ruszczy pod Krakowem, gdzie przeniesiono część chłopców i wytwarzano znany w mieście ser „józefotów”. W 1917 r. opiekę nad zakładem przejął biskup ordynariusz diecezji krakowskiej, a jego nazwę zmieniono na – Zakład Św. Józefa Fundacji Piotra Michałowskiego. Po 1945 r. A. S. Sapięha przekazał zakład Archidiecezjalnemu Związkowi „Caritas”, który prowadził w Prusach średnią szkołę ogólnokształcącą, ogrodniczą i krawiecką oraz sierociniec¹⁸.

Z inicjatywy Henryka Jordana w roku 1897 powstało Towarzystwo Budowy Tanich Mieszkań dla Robotników Katolickich oraz chętnie odwiedzany dzisiaj przez krakowian Park Jordana. Dzięki funduszom otrzymanym od instytucji publicznych i poparciu finansowym Andrzeja Potockiego w kwocie 20 tys. zł., Towarzystwo zakupiło tzw. Modrzejówkę, gdzie powstała kolonia mieszkalna. Na Park dr. Henryka Jordana przeznaczono część łąk, około 7 ha, na której odbywała się wystawa krajowa przemysłowo-rolnicza. Po jej zamknięciu miejsce przeznaczono na teren rekreacyjny dla dzieci i młodzieży. Projekt B. Małeckiego wzorowany był na angielskich ogrodach krajobrazowych o rozległym drzewostanie z licznymi ścieżkami spacerowymi i trawnikami do odpoczynku. Na prośbę H. Jordana powstały tutaj liczne urządzenia sportowe (boiska, place do gier sportowych, korty tenisowe), ślizgawki i pływalnia. Miejsce to miało realizować koncepcję wszechstronnego rozwoju dzieci i młodzieży, której podstawowym celem był jej rozwój fizyczny i intelektualny oraz wychowanie w duchu patriotycznym. Organizowano rozmowy i pogadanki z dziejów Polski, a centralną część parku postanowiono ozdobić 45 popiersiami z białego marmuru przedstawiające sławnych polskich bohaterów, poetów, pisarzy, uczonych i artystów. W centralnej części parku miał znajdować się krąg popiersi sławnych Polaków,

¹⁸ *Zakład Św. Józefa*, Encyklopedia Krakowa, Warszawa-Kraków, s. 1081.

który miał odgrywać ważną rolę w realizowanej przez H. Jordana pracy wychowawczej.

Poruszona w artykule problematyka zapisów i fundacji rodzin krakowskich na rzecz dzieci i dorosłych stanowić może początek szerszej prezentacji osób i rodzin, które pod koniec XIX i na początku XX wieku zechciały wspomóc osoby chore i ubogie. Z jak dużą ofiarnością Krakowian mieliśmy do czynienia w XIX wieku możemy się przekonać czytając chociażby wykaz fundatorów zawarty w jubileuszowym sprawozdaniu z okazji obchodów pięćdziesięciolecia działalności Towarzystwa Dobroczynności. Wymienionych tam zostało kilkadziesiąt osób, które przekazały mniejsze lub większe kwoty na działalność dobroczynną. Niektóre z wymienionych fundacji przetrwały próbę czasu i na stałe wpisały się w pejzaż współczesnego Krakowa, stanowiąc dobry wzór do naśladowania.

Bibliografia

- Adamczewski J., *Mała Encyklopedia Krakowa*, Kraków 1996.
- Bartosiewicz J., *Opieka nad ubogimi w Galicji*, Lwów 1901.
- Bieniarzówna J., *Lubomirski Aleksander Ignacy (1802-1893)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1973.
- Bąk J., *Opieka społeczna nad sierotami w Krakowskim Towarzystwie Dobroczynności w latach 1816-1916*, „Rocznik Krakowski”, 1975, t. XLVI.
- Długosz J., *Lubomirscy*, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, Kraków-Warszawa 2000.
- Encyklopedia Krakowa*, Kraków-Warszawa 2000.
- Głębocki T., *Dawniejsze Zakłady Dobroczynne tak zwane szpitale krakowskie, opisał Teodor Głębocki*, Kraków 1868.
- <http://bazy.ngo.pl/search/info.asp?id=94589&p=poladzialan>, dostęp: 01.02.2011r.
- Kubik-Horodyński G., *Zakłady sierot i wychowanie opuszczonych dzieci*, „Szkola”, 1898, nr 38.
- Lubomirski Sebastian h. Szreniawa (ok. 1546-1613)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1973.
- Małecki J. (red.), *Zprzeszłości Krakowa*, Warszawa 1989.
- Mauersberg S. (red.), *Dzieje szkolnictwa i pedagogiki specjalnej*, Warszawa 1990.
- Nurowski E., *Surdopedagogika polska. Zarys historii*, Warszawa 1983.
- Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1973.
- Przymelka J., *Zakład im. ks. Siemaszki w Krakowie*, „Przegląd Oświatowy”, 1912, Nr 1.
- Purchla J., *Rola fundacji w rozwoju Krakowa na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] Małecki J. (red.), *Zprzeszłości Krakowa*, Warszawa 1989.
- Rocznik Towarzystwa Dobroczynnego miasta Krakowa, z roku 1868*, 1868, Nr L.
- Zakład Św. Józefa*, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, Warszawa-Kraków.

